

Nowa wystawa stała w CMWŁ

Od organizatorów:

Miasto mody, miasto maszyn, moda w mieście, maszyna miasta, machina mody, moda na miasto, moda na maszyny. Futurystyczny poemat o życiu i pracy w Łodzi.

Przywołanie w tytule wystawy pragnień pędu, industrializacji, podążania za nowymi trendami w nowoczesnym mieście obliguje nas do futurystycznej ekspozycji. Nie będziemy palić bibliotek ani burzyć muzeów, ale zdekonstruujemy tradycyjnie linearną, chronologiczną narrację.

Na trzech piętrach snujemy wizualną opowieść o mieście, które trwa, i o ludziach, którzy mają odwagę wymyślać je wciąż na nowo. Niektórzy je budują, inni burzą uprzednie porządki. To także historia o tych, którzy wybrali Łódź na swoje mieszkanie, na miejsce pracy i odpoczynku, a każdego dnia znaczyli i znaczą swój ślad na łódzkich ulicach. A może tylko śnią i marzą? Łódź miała w swojej historii momenty wzlotów i upadków, hossy i bessy, szczytów i depresji. Z jednej strony to miasto z jedną z najdłuższych ulic handlowych w Europie, miasto z najstarszą katedrą tkaniny i ubioru w Polsce, miasto, które wykonało największy skok demograficzny w XIX wieku, a z drugiej – enklawa stutysięcznego bezrobocia po transformacji 1989 roku i trudnej prywatyzacji.

Wystawa *Mi[s]s[] - M[][] - M[s]y[]* to przenikające się wyspy. Na parterze wciąż obecne są maszyny odtwarzające ciąg technologiczny obróbki surowców – wełny, bawełny i lnu. Tworzą zmiksowaną chronologicznie opowieść o pracy w zmieniającej się fabryce. Przestrzeń parteru zamyka Laboratorium. Tu skupiony jest intelektualny, projektowy i naukowy aspekt przemysłu włókienniczego. Reprezentują go próbniki tkanin, artystyczne wzory druków na tkaninach oraz stanowisko z mikroskopem. Pierwsze piętro wystawy zabiera w podróż przez rozrastające się i zmieniające miasto. Dynamika tętniącej życiem włókienniczej Łodzi pokazana jest przez drgania sinusoidy rozpiętej między pracą a odpoczynkiem, zarządem a robotnikami, pracą a strajkiem. Czy usłyszysz tu trzeszczenie kości umierających pałaców? Z pewnością zobaczysz krok biegacza, salto mortale, policzek i pięść.

Drugie piętro oddane jest modzie, którą deklinujemy przez wszystkie przypadki miasta. Po najdłuższym wybiegu modowym, ulicy Piotrkowskiej, przechadzają się wystrojone łodzianie. Witryny sklepowe, neony i szyldy wołają o uwagę przechodniów. Telimena, Nestor, Moda Polska, Hoffland – marki i metki egzystują na równych prawach ze strojami przerabianymi i szytymi w domach. Kreatywność od XS do XXL. Podobnie bazarowy szyk rodem ze stadionu ŁKS-u ociera się o unikatowe ubiory absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Poszczególne wyspy nie aspirują do wyczerpania tematów. Są raczej dziełem otwartym, wzbogacanym przeżyciami i emocjami gości, którzy swoimi historiami różnicują narrację. Tym samym wystawa zaprasza do dialogu, nie stając się aprioryczną, dydaktyczną opowieścią.

Kuratorzy: Aneta Dmochowska, Marcin Gawryszczak, Anna Grala, Agnieszka Wojciechowska-Sej
Zespół scenograficzny pod kierownictwem Mai Pawlikowskiej: Filip Appel, Magdalena Gonera, Filip Finke

Koncepcja aranżacji wystawy: Filip Appel, Magdalena Gonera i Maja Pawlikowska

Projekt architektoniczno-budowlany: Justyna Olejnik

Grafika, dźwięk i multimedia: Filip Appel

Reżyseria światła: Artur Frątczak

Produkcja: Aleksandra Kmiecik, Paulina Kowalczyk, Karolina Melon, Mirosław Owczarek,
Przemysław Purtak, Marcin Rodewald, Izabela Żak

Identyfikacja wizualna: Grupa Projektor

Współpraca: Katarzyna Biłas, Ewa Czesna, Andrzej Jankowski, Krzysztof Kierepa, Monika
Kowalczyk, Magdalena Rosiak, Sebastian Weiss, Lidia Zganiacz

Promocja i marketing: Wojciech Kolis, Sylwia Meyer-Olejarczyk, Anna Perek-Kowalska

Konsultacje merytoryczne: Maria Nowakowska, Zbigniew Pietrzak, Stowarzyszenie Topografie,
Marcin Szymański, Andrzej Wrzesień

Konserwacja obiektów: Agata Pawelec, Ewa Suchy, Justyna Czerwiowska, Marlena Wiśniewska